

Edukacja IPN

<https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/gdansk/wystawy-w-regionie/katalog-wystaw/113834,Wolyn-1943.html>

26.04.2024, 11:37

Wołyń 1943

Ekspozycja została przygotowana w siedemdziesiątą rocznicę zbrodni dokonanej przez Ukraińską Powstańczą Armię na Polakach mieszkających w województwie wołyńskim.

Wystawa skupia się na wydarzeniach roku 1943. Przybliży podstawowe informacje o skali zbrodni oraz o losach Polaków, którym udało się przeżyć. Autorką wystawy jest Agnieszka Wszalek (OBEN IPN w Gdańsku).

Ekspozycja składa się z 3 plansz formatu 90 cm x 122 cm, można ją prezentować zarówno we wnętrzach, jak i w plenerze. Wersja polskojęzyczna.

W okresie międzywojennym Wołyń pozostawał w granicach Polski. Ludność województwa wołyńskiego składała się z Ukraińców (69 proc.), Polaków (16 proc.), Żydów (10 proc.) oraz przedstawicieli innych narodowości (5 proc.). Po wybuchu II wojny światowej tereny te znalazły się pod okupacją sowiecką. Wtedy też doszło do deportacji przedwojennej elity społecznej w głąb Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Od czerwca 1941 roku do grudnia 1942 roku, w okresie okupacji niemieckiej, miała miejsce niemal całkowita zagłada ludności żydowskiej. W akcjach eksterminacji brali udział policjanci ukraińscy, którzy w marcu 1943 roku zdezerterowali i przyłączyli się do Ukraińskiej Powstańczej Armii.

W 1943 roku nacjonaliści ukraińscy dokonali masowych mordów na Polakach. Zabijano bez względu na wiek, płeć i status społeczny – również Ukraińców, którzy sprzyjali Polakom lub byli z nimi spokrewnieni. Zbrodnię popełnili żołnierze UPA. Podlegała ona Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, kierowanej przez Stepana Bandereę. Ataki na polskie skupiska z różną intensywnością trwały przez cały rok 1943. Zapoczątkował je w lutym atak w kolonii

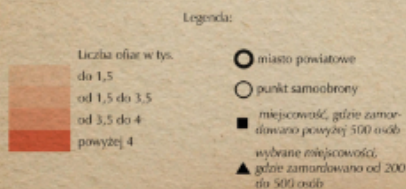


Parośla Pierwsza, gdzie zginęło około 170 Polaków. Apogeum nastąpiło 11 lipca, kiedy to UPA zaatakowała 99 polskich miejscowości w trzech powiatach. Jednoczesne ataki na bezbronne skupiska ludności polskiej trwały do końca sierpnia. Wielu Polaków ocalało dzięki pomocy ukraińskich sąsiadów.

Pełna liczba ofiar polskich na Wołyniu wciąż jest nieznaną. Szacuje się, że w latach 1939–1944 z rąk OUN-UPA zginęło około 60 tys. Polaków. Ludobójstwo dokonane w latach 1939–1947 przez Ukraińców na Polakach zamieszkujących przede wszystkim tereny Wołynia i Galicji Wschodniej określa się mianem Zbrodni Wołyńskiej. W sumie pochłonęła ona 100–130 tys. ofiar.



II Rzeczpospolita



Skala zbrodni dokonanych przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie wołyńskim w 1943 roku



Wystawa przygotowana przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku
 Autor: Agnieszka Gemińska
 Recenzenci: dr Tomasz Ginter, dr Leon Popek
 Projekt graficzny: Bartłomiej Sinek
 Redakcja: Anna Świątalska-Jopek

WOŁYŃ 1943

Panele wystawy

W okresie międzywojennym Wołyń pozostawał w granicach Polski. Ludność województwa wołyńskiego składała się z Ukraińców (69 proc.), Polaków (16 proc.), Żydów (10 proc.) oraz przedstawicieli innych narodowości (5 proc.). Po wybuchu II wojny światowej tereny te znalazły się pod okupacją sowiecką. Wtedy też doszło do deportacji przedwojennej elity społecznej w głąb Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Od czerwca 1941 roku do grudnia 1942 roku, w okresie okupacji niemieckiej, miała miejsce niemal całkowita zagłada ludności żydowskiej. W akcjach eksterminacji brali udział policjanci ukraińscy, którzy w marcu 1943 roku zdezerterowali i przyłączyli się do Ukraińskiej Powstańczej Armii.

W 1943 roku nacjonaliści ukraińscy dokonali masowych mordów na Polakach. Zabijano bez względu na wiek, płeć i status społeczny – również Ukraińców, którzy sprzyjali Polakom lub byli z nimi spokrewnieni. Zbrodnię popełnili żołnierze UPA. Podlegała ona Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, kierowanej przez Stepana Bandereę. Ataki na polskie skupiska z różną intensywnością trwały przez cały rok 1943. Zapoczątkował je w lutym atak w kolonii

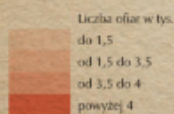
Parośla Pierwsza, gdzie zginęło około 170 Polaków. Apogeum nastąpiło 11 lipca, kiedy to UPA zaatakowała 99 polskich miejscowości w trzech powiatach. Jednoczesne ataki na bezbronne skupiska ludności polskiej trwały do końca sierpnia. Wielu Polaków ocalało dzięki pomocy ukraińskich sąsiadów.

Pełna liczba ofiar polskich na Wołyniu wciąż jest nieznaną. Szacuje się, że w latach 1939–1944 z rąk OUN-UPA zginęło około 60 tys. Polaków. Ludobójstwo dokonane w latach 1939–1947 przez Ukraińców na Polakach zamieszkujących przede wszystkim tereny Wołynia i Galicji Wschodniej określa się mianem Zbrodni Wołyńskiej. W sumie pochłonęła ona 100–130 tys. ofiar.



II Rzeczpospolita

Legenda:



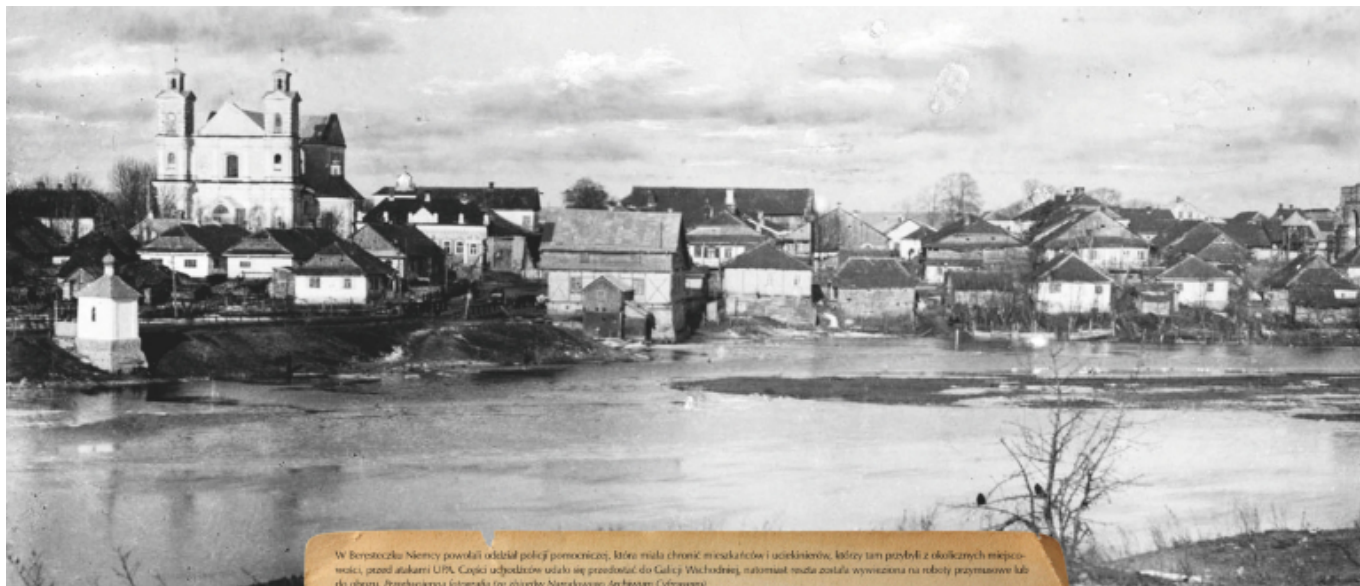
- miasto powiatowe
- punkt samoobrony
- miejscowość, gdzie zamordowano powyżej 500 osób
- ▲ wybrane miejscowości, gdzie zamordowano od 200 do 500 osób

Skala zbrodni dokonanych przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie wołyńskim w 1943 roku



Wystawa przygotowana przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku
 Autor: Agnieszka Gumińska
 Recenzenci: dr Tomasz Ginter, dr Leon Puzek
 Projekt graficzny: Bartłomiej Sisek
 Redakcja: Anna Świątalska-Jopek

WOŁYŃ 1943



W Beresteczku Niemcy powołali oddział policji pomocniczej, która miała chronić mieszkalców i uciekających, którzy tam przybyli z okolicznych miejscowości, przed atakami UPA. Człepi udajadźców udało się przedostać do Galicji Wschodniej, natomiast route została wyniszczona na roboty przymusowe lub do obozów. Przewidywana fotoparka (ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)



Wiosń Tworzyń w parafii borzechowskiej była wsią ukraińską, w której mieszkali kilka rodzin polskich. Znajdował się tam również majątek Jacekusa Martynowskiego. Na zdjęciu w parcy północnej z szafirem widoczna jest córka zarządcy tego majątku, która wraz z rodziną została zamordowana podczas ataku UPA 12 lipca 1941 roku. W naprzeciu widać udział dwóch mężczyzn stojących jako straż i pająk osoba w głębinie rzeki. Przewidywana fotoparka (ze zbiorów Fry Semuszkoi)

Kolonia Przebraze w powiecie łuckim w 1943 roku należała do największych baz samoobrony i jako jedna z nielicznych przetrwała ataki UPA aż do 1944 roku. W wyniku zwiadażającej się systematycznie liczby kolumny warunki życia osiedlonych były złe. Późniejsi warunki życia zmienił był do mieszkań w szatach, ziemiankach lub prowizorycznych barakach (ze zbiorów Fry Semuszkoi)



Wiosna na terenie Wyrzyski były wolonaradów. Przyjadam się sołtys gdzie w jednej klasie uczyla się młodzież różnej narodowości. Na zdjęciu Szkoła Przewieczna we wsi Wierza w powiecie dubietkim, gdzie uczono byli Polakami, Ukrańcami, Żydami, Czechami lub Rosjanami. W 1943 roku policja mieszkający tej wsi uciekali do Dubna przed atakami UPA. Przewidywana fotoparka (ze zbiorów Towarzysza Mikolajowa Wołynia i Polesia)

Na fotografii widoczna jest grupa samoobrony przetrzymująca temy spalonej kolonii w pozostawionym ciał. Teraz znajdował się w powiecie łuckim, a jego mieszkańcy zginęli podczas ataku UPA 10 kwietnia 1943 roku (ze zbiorów Fry Semuszkoi)



Wystawa przygotowana przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku
 Autor: Agnieszka Gomińska
 Recenzenci: dr Tomasz Gantor, dr Leon Popek
 Projekt graficzny: Bartłomiej Świek
 Redakcja: Anna Świąłowska-Jupek

WOŁYŃ 1943

Krystyna Szilajewska z d. Jastrzębska (ur. 1938 r.), mieszkała we wsi Zabara, pow. rówieński. Matka pochodzenia ukraińskiego zginęła podczas ataku UPA, który nastąpił z 22 na 23 kwietnia 1943 roku. Ojciec przed atakiem ukrył się w Kątach. Potem wrócił po córki – Krystynę i Józefę. Zamieszkali w Krzemieńcu, gdzie ojciec ponownie się ożenił.

To normalnie było jeszcze tak, że do taty powiedzieli: – Dominik, chowaj się. Bo moja mama była z ukraińskiej rodziny. I do taty powiedzieli tacy pracownicy, co w lesie pracowali: – Dominik, chowaj się, bo będą bić Polaków. To było już wiadomo, to UPA. I tata schował się na te Kąty, skąd pochodziła moja mama, a nas z mamą zostawił. I oni przyszli. Mamę zabili, dom spalili, a nas z siostrą wygonili. Ja miałam wtedy niecałych pięć lat, a siostra już miała siedem i pół.

Plakałam. Ale pięciu lat jeszcze nie miałam, nie zdawałam sobie sprawy, że mamę zabili, że to takie straszne. Nie wiedziałam, gdzie mama. Ja to tak strasznie pamiętam jak sen, jak straszny sen.

Jak mamę zabili, pamiętam, jak strzelił. Mama nas objęła i powiedziała: – Dzieci, moje dzieci. Potem znów nic nie pamiętam. Tylko pamiętam, że ja mamę ciągnę za włosy. Mama miała długie włosy. A siostra mi powiedziała: – Chodź, bo mama już nie wstanie.

W nocy jeszcze plakałam i rodzeństwo stryjeczne mi mówiło: – Nie płacz już. Nie płacz. A ja im powiedziałam, że w domu ciastka i kielbasa się palą. Takie pojęcie miałam, że co ja plakałam.

Ze zbiorów Archiwum Historii Mówionej

Jan Winiński, pierwszy z lewej, przetrwał atak UPA na ludność Głęboczyca w powiecie włodzimierskim, który miał miejsce 29 sierpnia 1943 roku. Jego rodzinę wraz z innymi z dziećmi zostali zamordowani. Przetrwał nadzwyczajnie usiłował Ukraińiec Aleksander Kusznicki, który przekazał dzieci do Polickiego Czarnobrogo Krzyża w Chełmie. Ich dalsze losy są nieznane (ze zbiorów Ewy Sieroszczyk)

11 lipca 1943 roku podczas ataku UPA na kolonię Gurów w powiecie włodzimierskim matka oraz siostry Alicja i Natalia Starbiewicz, widocznych na zdjęciu, zostały zamordowane, a one same postrzelone oraz poddane bagrowaniu (ze zbiorów Ewy Sieroszczyk)



Wystawa przygotowana przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku
Autorka: Agnieszka Gumińska
Recenzenci: dr Tomasz Gaitor, dr Leon Jupek
Projekt graficzny: Bartłomiej Sinek
Redakcja: Anna Świńska-Jupek

WOLYŃ 1943

Pliki do pobrania

[Wołyń 1943 \(panele wystawy\) \(pdf, 30.82 MB\) 01.10.2020 10:00](#)

Opcje strony